Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Rok IV. Katowice, 9 czerwca 1928 r. Nr. 11.

Ogniskowiec

DWUTYGODNIK

Komisji Śląskiej Zarządu Głównego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych

Redakcja i Administracja Katowice, ulica Andrzeja Nr. 6. Nr. telefonu 9-26.

Wychodzi 2 razy w miesiącu oprócz lipca i sierpnia. Ogłoszenia: Cała strona 120 zł, 1/2 strony 70 zł, 1/4 strony 40 zł, 1/8 strony 25 zł, 1/16 strony 14 zł.

Dla członków Zw. P. N. S. P. w Woj. Śl. obowiązk. prenumerata 6.- zł rocznie, dla niećzłonków 10.- zł

NA VI WALNY ZJAZD WOJEWÓDZKI Z. P. N. S. P.

We czwartek, dnia 14 czerwca, odbędzie się w teatrze w Katowicach ostatni doroczny Walny Zjazd członków Związku P. N. S. P. w województwie śląskiem. Z przyczyny reorganizacji zjazdów związkowych następny zjazd ma już być zjazdem delegatów. Całe nauczycielstwo związkowe spieszy przeto w dniu 14 czerwca tłumnie do Katowic, aby wziąć udział w ostatnim zjeździe organizacyjnym masowym, przybywa, aby dać świadectwo naszej żywotności i naszej siły organizacyjnej i aby rozjechać się po Śląsku z tem przekonaniem, że twórcza ideologja związkowa działa nieprzerwanie na oblicze duchowe Śląska.

Przewodnią tegorocznego i ostatniego Walnego Zjazdu Członków są zasadniczo dwie sprawy. Jedna z nich dotyczy spopularyzowania w szeregach nauczycielskich potrzeby reformy organizacji i systemu nauczania oraz wskazania władzom szkolnym wszystkich instancyj, iż budowa szkoły jednolitej w oparciu o przestarzałe formy i organizację nauczania jest podobna wznoszeniu okazałego gmachu o słabej konstrukcji. Nowy gmach ustroju szkolnego wymaga nowej organizacji szkoły, którаby popierała rozwój duchowych właściwości dziatwy, posiadających walory cywilizacyjne i kulturalne. Szczególnie budowa szkoły powszechnej winna być silną, by nie ugięła się pod ciężarem potrzeb i wymagań szkół wyższych i nie uległa redukcji na rzecz szkół najwyższego typu średniego.

Stąd nauczycielstwo szkół powszechnych, jak i władze szkolne, tworzące wyższą sieć szkolną, winny być zagadnieniem organizacji nauczania oraz wysokiego indywidualnego rozwoju dziatwy żywo zainteresowane.

Drugim punktem programu Walnego Zjazdu Członków, sprawą niezmiernie ważną dla organizacji, a dla pracy pozaszkolnej w szczególności, jest wykazanie doniosłości roli społecznej nauczycielki na Śląsku i wytyczenie jej kierunku pracy. Społeczeństwo miejscowe z różnych przyczyn patrzało na nauczycielki, jako na czynnik wychowawczy małowartościowy, który tylko z konieczności przejściowo należy tolerować. Nawet nasze władze szkolne uległy tej suggestji i zamiast pomyśleć o racjonalnem wyzyskaniu tego bogatego liczebnie rezerwoaru kobiet wyżej wykształconych dla celów polityki państwowej i oświatowej, same tej szkodliwej i błędnej opinji ulegały. Pogląd ten, odmawiający znaczenia roli nauczycielki na Śląsku, musi ustąpić, jako nieodpowiadający rzeczywistym potrzebom czasu i pozycji polskiej, a oddziaływujący paraliżująco na pracę kobiety w szkole i na jej działalność pozaszkolną. Przedewszystkiem w naszych szeregach związkowych musi wytworzyć się właściwa opinja, na zadania zawodowe i społeczne nauczycielki, a stanie się ona ważnym czynnikiem dynamicznym w życiu kulturalnem i obywatelskiem polskiej kobiety na Śląsku.

Zdajemy sobie też sprawę, iż na Zjeździe poza kwestjami objętemi porządkiem obrad, szczególniejszego potraktowania wymaga zagadnienie form organizacji i kierunku naszej pracy pozaszkolnej. Problemu tego jednak nie uwidoczniono, bo czas, jakim Zjazd dysponuje, nie wystarcza, by i ta sprawa była należycie oświetlona i przedyskutowana. Wszyscy jednakowoż czujemy, że praca nasza winna przybrać konkretne formy, winna związać się z potrzebami regjonalnemi, zarówno natury społecznej i gospodarczej, jak kultury duchowej. Należy się spodziewać, iż dyskusja nad sprawozdaniem Sekcji Oświaty Pozaszkolnej wniesie nowe momenty do tego zagadnienia i wytyczy Komisji Śląskiej właściwy kierunek pracy na tem polu.

J. Syska.

W ZJEŹDZIE 14 CZERWCA BIORĄ UDZIAŁ WSZYSCY CZŁONKOWIE Z. P. N. S. P.

ZASTOSOWANIE NOWYCH SYSTEMÓW WYCHOWAWCZYCH W POLSCE

(Sprawozdanie z wycieczki do Państwowego Seminarju n Nauczycielskiego Żeńskiego w Chełmie).

Dokończenie.

W II. klasie nie mogliśmy bezpośrednio obserwować pracy dzieci, nie byliśmy bowiem na lekcji. Oglądnęliśmy tylko zagadnienia, pomoce naukowe i wytwory dzieci. Założenia pracy te same, co w I. klasie, wprowadzono jednak w wykonaniu pewne zmiany. W przeciwieństwie do I. klasy, gdzie uczy jedna nauczycielka, w II. klasie uczy ich kilka; wszystkie przedmioty koncentrują się około języka polskiego i rachunków. Co tydzień otrzymują dzieci jedno zagadnienie z języka polskiego i rachunków przyczem uwzględnia się rysunki i roboty. W przeciągu tygodnia zagadnienia muszą być wykonane. W tym celu posługują się dzieci okazami, podręcznikami, widokówkami, obrazami, ilustracjami i t. d. Na uwagę zasługują własnoręczne produkcje dzieci, stanowiące pomoce naukowe. Liczne łamigłówki obrazkowe służą dzieciom jako doskonały środek zmechanizowania tabliczki mnożenia. Na zeszytach rysunkowych rysują dzieci obrazek, następnie wykonują go jako wycinankę na prostokącie z kartonu i przecinają na 10 części (na pół wzdłuż i na 5 części wszerz). Na odwrotnej stronie każdej części wypisuje nauczycielka iloczyny, a na drugim kartonie tej samej wielkości (stosowne przykłady liczbowe na mnożenie. Dziecko układając łamigłówkę obrazkową nakrywa przykłady liczbowe odpowiedniemi iloczynami. Dla ilustracji zagadnienia. jakoteż samodzielności, zaradności i twórczej pracy dzieci przytoczę bardzo charakterystyczne „zagadnienie".

Dzieci II. klasy mają przeczytać z Płomyczka „Zimowa przygoda" i objaśnienia i jak zrobić watowych ludków, i urządzić przedstawienie. Powinny wybrać kilka dziewczynek, któreby się tem zajęły, wszystkie mają im pomagać. Przedstawienie powinno być gotowe za miesiąc.

Przedstawienie to urządzały dzieci dla poszczególnych klas. Wykonanie watowych ludków podobnie jak i innych pomocy naukowych wcale udatne. W ten sposób prace dzieci uzgadniają się z potrzebami, produkcja dziecka znajduje bezpośrednio zastosowanie, dziecko zaś, widząc wytwory swego działania, chętnie pracuje, zwłaszcza, gdy one odpowiadają jego zainteresowaniom. Aby jednak praca nauczyciela i ucznia miała istotną korzyść, musi być wykonana w odpowiednich warunkach,o których umieszczę kilka zdań w zakończeniu.

Jak wyżej wspomniałam na terenie I—IV kursu wprowadzono system daltoński w zakresie 9 przedmiotów. Podobnie, jak w szkole ćwiczeń, prace dzielą się na samodzielne i zbiorowe. Dla poszczególnych przedmiotów istnieją pracownie jak: fizyczno-chemiczna, biologiczna, rysunkowa i robót ręcznych. Z braku jednak miejsca mieszczą się także dwa przedmioty w jednej sali n. p. matematyka i historja, nad któremi równocześnie pracują uczennice.

Do 11 godziny z wyjątkiem soboty trwają samodzielne lekcje w odpowiednich salach, które po dużej pauzie (w celu usunięcia niepotrzebnych pomocy naukowych) stanowią klasy dla poszczególnych kursów. Aby uczennica pracowała samodzielnie, celowo, planowo i posługiwała się właściwemi pomocami naukowemi otrzymuje co miesiąc drukowane zagadnienia ułożone przez specjalistę, podzielone na cztery tygodnie. Zagadnienie składa się z trzech części:

1. ogólne przedstawienie celu miesięcznej (tygodniowej) pracy, podane w sposób, mający budzić zainteresowanie ucznia,
2. pytania kierujące pracą ucznia,
3. źródła, z których uczeń może czerpać potrzebne wiadomości, przyczem ilość tych źródeł, zależna jest od zdolności ucznia i jego zamiłowania do danego przedmiotu. Ze względu na ilość i jakość źródeł dzielą się zagadnienia na 3 stopnie

Zagadnienia te opracowują uczennice w szkole na lekcjach samodzielnych i zbiorowych. Po rozdaniu drukowanych zagadnień (jedno na 6—8 uczennic) nauczyciele specjaliści dają potrzebne wyjaśnienia na lekcjach zbiorowych każdemu kursowi z osobna, aby wprowadzić uczenice w temat. Następnie pozostawia im się swobodę co do czasu i kolejności pracy nad poszczególnemi tematami. Obowiązkowo muszą zaznaczać na kartach kontrolnych stadjum pracy nad każdym przedmiotem. Na samodzielnych lekcjach, w salach przedmiotowych pracują uczenice wszystkich kursów. Specjaliści odnośnych przedmiotów znajdują się w salach, aby, 1) wydać zamówione pomoce naukowe, 2) udzielać wyjaśnień i wskazówek, o ileby uczenice indywidualne ich potrzebowały. 3) badać i obserwować sposób pracy, 4) zbierać materjał do następnych lekcyj zbiorowych (trudności napotkane przez grupę uczenic lub przewidziane przez nauczyciela) i 5) kontrolować rezultat pracy, zwłaszcza, gdy uczenica zaznaczy na karcie, że pracę ukończyła, lub odda piśmienne sprawozdanie z przerobionej pracy.

O ile specjalista zauważy, że uczenica dłuższy czas nie pracuje na sali danego przedmiotu, co może przeszkodzić jej do opracowania tematu przywołuje ją i poleca jej usprawiedliwić się. W ten sposób zapobiega on zajmowaniu się uczenicy interesującym ją przedmiotem, a zaniedbywaniu innych, co spowodowałoby opóźnienia otrzymania nowych zagadnień, które uzależnia się od wypełnienia pracy ubiegłego miesiąca we wszystkich przedmiotach.

Trudno podczas 3 dniowego pobytu w zakładzie zauważyć wszystkie cechy systemu a tembardziej sprawdzić rezultaty nauczania w seminarjum. Ogólne jest jednak przekonanie zarówno uczenic i rodziców, jak i grona nauczycielskiego, że system daltoński jest lepszy od dawnego w tradycyjnej szkole. Ciekawym bliższych szczegółów polecam do przeczytania sprawozdanie z rocznej pracy systemem daltońskim w Państwowem Seminarjum Nauczycielskiem Żeńskiem w Chełmie Lubelskim, wydanego p. t. „System daltoński w szkole polskiej", główny skład P. Seminarjum N. Ż. w Chełmie (cena 2 zł.) oraz artykuł p. dr. Młodowskiej „O pracy indywidualnej uczniów" w Pracy Szkolnej Nr. 4, z kwietnia 1928 r.

Stanisława Ogiegłowa.

SPRAWA USTROJU SZKOLNICTWA W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIEM.

W myśl uchwały pełnej Komisji z dnia 29 kwietnia b. r. publikujemy poniżej referat kol. Żebroka, o tezach którego wyda Zjazd opinję.

1. Podstawę programową i organizacyjną ustroju szkolnictwa w Województwie Śląskiem stanowi 8 letnia szkoła powszechna najwyższego stopnia organizacyjnego.

2. Obowiązek szkolny zaczyna się dla dziecka po skończeniu 6 roku życia, z początkiem następującego po tym terminie roku szkolnego.

Na pierwszy rok nauczania mogą być przyjmowane również dzieci przed ukończonym szóstym rokiem życia, o ile do końca roku kalendarzowego, w którym wstępują do szkoły, kończą rok szósty i są dostatecznie rozwinięte pod względem fizycznym i umysłowym.

Dla dzieci słabowitych, nienormalnie rozwiniętych może być rozpoczęcie obowiązku szkolnego przesunięte na podstawie orzeczenia lekarza szkolnego, względnie urzędowego.

Obowiązek szkolny od chwili rozpoczęcia go trwa dla każdego dziecka pełnych lat 8.

Wiek dzieci przyjmowanych do prywatnych szkół powszechnych nie może schodzić poniżej norm obowiązujących dla szkół publicznych.

3. Organizację szkolnictwa powszechnego w Województwie Śląskiem określają osobne ustawy o tem szkolnictwie.

Program tych szkół, oparty zasadniczo na programach ogólnopolskich, uwzględni specjalne potrzeby Śląska.

4. Szkoły średnie ogólnokształcące mają program oparty na podstawie wykształcenia, jakie zapewnia program ośmioletniej szkoły powszechnej najwyższego stopnia organizacyjnego.

5. Do pierwszej klasy szkoły średniej ogólnokształcącej, średnich szkół zawodowych i do seminarjów nauczycielskich, jak długo one istnieć będą, przyjmuje się kandydatów, posiadających świadectwo ukończenia ośmioletniej szkoły powszechnej najwyższego stopnia organizacyjnego.

Dzieci nie posiadające takiego świadectwa mogę być przyjmowane do klasy pierwszej szkoły średniej ogólnokształcącej w miarę miejsc wolnych, jeżeli:

a) w danym roku kalendarzowym kończą lat 14,
b) zdadzą egzamin wstępny w zakresie programu 8 letniej szkoły powszechnej najwyższego stopnia organizacyjnego.

6. Szkoła powszechna najwyższego stopnia organizacyjnego składa się z dwuch stopni: czterech niższych odziałów (I, II, III, IV), w których nauczanie w zakresie całego programu jest w rękach jednego nauczyciela, 2 z 4 oddziałów wyższych (V, VI, VII, VIII), w których nauczanie prowadzą nauczyciele, specjalizujący się w zakresie pewnych grup przedmiotów szkolnego nauczania.

7. Stopień organizacyjny szkoły powszechnej i związana z nim liczba nauczycieli zależą od liczby dzieci, przynależnych do danej szkoły. Zasadniczo liczba dzieci w pierwszych 4 klasach nie może przekraczać 50, w klasach 5—8 — 40. W szczególnych warunkach stopień organizacyjny szkoły może być jednak wyższy, niżby wypadało z liczby dzieci, przynależnych do szkoły.

8. W siedzibach 8 klasowych szkół powszechnych organizowane będą w miarę potrzeby 1-roczne kursy dokształcające, celem pogłębienia wykształcenia ogólnego i uzupełnienia go w kierunku praktycznym.

9. Kursy 1-roczne dokształcające oparte będą na programie 8-klasowych szkół powszechnych najwyższego stopnia organizacyjnego.

10. Warunki przejścia z powyższych kursów do drugiej klasy szkół zawodowych średnich określi osobne rozporządzenie.

Uzasadnienie.

Na całym obszarze Województwa Śląskiego obowiązuje od dziesiątek lat ośmioletnie nauczanie powszechne.

Wprowadzenie siedmioletniego obowiązku szkolnego, stanowiące na innych ziemiach Polski wybitny postęp w porównaniu ze stanem dotychczasowym, oznaczałoby na Śląsku redukcję dotychczasowego stanu posiadania na polu szkolnictwa powszechnego. Dałoby powód do fałszywego komentowania dążeń oświatowych czynników rządowych w niepodległej Polsce i odbiłoby się szkodliwie na stosunkach kulturalnych i politycznych na Śląsku. Redukcja ośmioletniego obowiązku szkolnego stałaby się dla czynników antypaństwowych doskonałym argumentem w bałamuceniu ludności mniej uświadomionej. Fakt redukcji wyzyskanoby bowiem niewątpliwie za dowód, jakoby następstwem rządów polskich na Śląsku było cofanie się wstecz na polu szkolnictwa i oświaty wogóle. Do takiego stanu rzeczy nie można dopuścić ze względów ogólnopaństwowych. Nie można też pominąć faktu, że obowiązek szkolny w sąsiednich Niemcach i w Czechosłowacji rozpoczyna się z 6 rokiem i trwa 8 lat.

Również w całem Województwie rozpoczyna się obowiązek szkolny z ukończonym szóstym rokiem życia. Doświadczenie uczy, że dzieci w tym wieku są pod względem umysłowym i fizycznym na ogół dostatecznie rozwinięte i mogą bez trudności i uszczerbku dla zdrowia podołać nauce szkolnej. Zresztą sieć szkolna jest na ogół gęsta, tak, że droga do szkoły nie nadwyręża sił dzieci. Ponadto stwierdzić należy fakt, że na podstawie istniejących przepisów szkolnych rodzice mogą bez trudności uzyskać dla dzieci przesunięcie obowiązku szkolnego z szóstego na siódmy rok życia. Ustawowe przesunięcie obowiązku szkolnego na rok siódmy spotkałoby się z niezadowoleniem i sprzeciwem rodziców.

Praktyki powyższej nie usuną nawet projektowane dwuletnie przedszkola, gdyż w razie zrealizowania ich, ludność, przyzwyczajona do wysyłania dzieci z ukończonym czwartym rokiem życia do ochronek, będzie je w tym wieku również wysyłała do ewentualnych przedszkoli.

Przy ośmioletnim obowiązku szkolnym oczywiście i szkoła powszechna musi być ośmioletnia, t. zn. w najwyższym stopniu organizacyjnym ośmioklasowa.

Programowo właściwie nie wiele się będzie różniło od szkoły powszechnej siedmioletniej, gdyż programy ministerjalne szkoły siedmioklasowej są tak obszerne, że można je z pewnemi uzupełnieniami rozłożyć na ośm lat nauki i przerobić o wiele gruntowniej, niż w szkole siedmioletniej.

Za szkołą ośmioklasową przemawiają względy regjonalne. Przedewszystkiem należy uwzględnić, że

Śląsk gospodarczo i morfologicznie stanowi krainę najbogatszą wobec czego zapoznanie uczniów oddziału IV. ze zjawiskami geograf. Województwa i Polski jest rzeczą prawie niemożliwą. Trudności są tak wielkie, że pomimo nakazu stosowania programów naukowych w niejednej szkole Województwa, a nawet w całych okręgach szkolnych nauka geografji ogranicza się w IV. oddziele do Śląska, z przesunięciem nauki o Polsce na oddział V. Tam, gdzie nauczyciel stara się jedno i drugie pomieścić w jednym roku szkolnym (IV), następuje przeładowanie materjałem, przeciążenie uczniów i verbalizm, z pominięciem np. rysowania szkiców, gdyż na to nie zostaje już czasu.

Na Śląsku ze względów narodowych i gospodarczych baczniejszą uwagę należałoby poświęcić językowi niemieckiemu. W uwzględnieniu tego momentu w Woj. Śląskiem już w IV. roku szkolnym wprowadzono 3 godziny języka niemieckiego, rozdymając tem samem ilość godzin do 31 (chłopcy) 33 (dziewczęta), co w tym wieku nie jest do utrzymania na dłuższą metę. Wynika stąd potrzeba uszczuplenia w IV. klasie innych przedmiotów (przyroda, historja i śpiew), ze szkodą dla uczniów. W razie wprowadzenia klasy 8-mej możnaby część materjału z tych przedmiotów przenieść do oddziału V.

Pod względem opanowania języka polskiego stoją nasze dzieci niezawodnie poza dziećmi innych dzielnic i z tego powodu rozszerzenie szkoły powszechnej do 8 lat byłoby wielce pożądane.

Materjał z nauki rachunków jest tak rozległy, że nauczycielstwo, nieprzygotowane do prowadzenia tego przedmiotu w tak rozległym zakresie, nie zdoła się uporać w ciągu 7 lat z przepisanym materjałem. Bez trudności natomiast dałoby się rozłożyć materjał 5—7 stopnia na 4 ostatnie lata szkoły 8-klasowej.

Za 8 klas. szkołą powszechną przemawiają również względy psychologiczne. Dzieci w roku 6 musiałyby o rok wcześniej porać się z materjałem, który jest przeznaczony gdzieindziej dla dzieci o rok starszych.

Spowodowałoby to tem większe przeciążenie ogółu dzieci i załamania w postępach dzieci słabszych, choć pilnych.

Na wypadek, gdyby koncepcja rozłożenia materjału na 8 lat szkolnych miała zostać odrzucaną, właśnie względy psychologiczne przemawiałyby za rozpoczynaniem obowiązku szkolnego na Śląsku z 7 rokiem życia. Należałoby wtedy przyjąć en bloc koncepcje szkoły powszechnej 7-mio klasowej.

Na rozwinięciu organizacji szkoły powszechnej do 8-klasowej zyska poziom wykształcenia uczniów, przechodzących do projektowanej 5-cio klasowej szkoły średniej. Przyjmuje się bowiem zasadę, że świadectwo ukończenia całej 8-mio klasowej szkoły powszechnej (nie jej klas 7) daje prawo wstępu do 5-cio klasowej szkoły średniej. Uczniowie będą zatem na Śląsku musieli uczęszczać o rok dłużej do szkoły powszechnej, niż w reszcie ziem polskich, ale pod względem wieku nic nie stracą, gdyż, wstępując o rok wcześniej do szkoły powszechnej, ośmioklasowej, przechodzą z niej do szkoły średniej w tym samym wieku, co uczniowie szkoły siedmioklasowej, rozpoczynający obowiązek szkolny o rok później.

Przechodzenie z klasy 7-mej 8-klasowej szkoły powszechnej do szkoły średniej jest zasadniczo niemożliwe, gdyż, jak już wspomniano, uczniowie ci, jako młodsi o rok od uczniów klasy VII. 7-mio klasowej szkoły, nie potrafią przyswoić sobie materjału z zakresu programu szkoły 7-klasowej, ani też tych wiadomości od nich wymagać nie można. W tym okresie dojrzewania umysłu różnica jednego roku w wieku znaczy bardzo dużo i zdolność pojmowania ucznia w okresie od 6—13 roku jest przeciętnie mniejsza, niż w okresie 7—14 lat. Dopuszczalne mogą być jedynie wyjątki i to w wypadkach, gdy chodzi o uczniów wyjątkowo zdolnych, lecz wówczas należałoby właściwie stosować ust. 2 art. 19, a nie ust. 1 tegoż artykułu.

Wreszcie 8 klasowej szkoły powszechnej na Śląsku wymagają interesy ogólno-państwowe. We województwie śląskiem, posiadającem bardzo gęstą ludność, zrzeszoną w licznych miastach, centrach przemysłowych i ludnych gminach rolniczych, cieszącem się dobrą sytuacją finansową, może powstać bardzo gęsta sieć szkół powszechnych najwyższego typu organizacyjnego.

Chodzi więc o to, aby w szkołach tych zorganizowano nauczanie tak, iżby one w całej pełni mogły realizować program wykształcenia powszechnego, by kładły silne podwaliny pod wychowanie inteligentnych i świadomych swych obowiązków obywateli kresowych, a zarazem były znakomitemi podbudowami szkół średnich i zawodowych. — A podstawą tego może być jedynie 8 klasowa szkoła powszechna, jako najwyższy typ organizacyjny nauczania powszechnego, która uczyni zadość demokratycznym dążeniom do wychowania i wykształcenia dzieci wszystkich obywateli w zakresie obowiązkowego wieku szkolnego, przez gruntowne wyczerpanie przepisanych programów, a odpowiadając zasadzie jednolitości szkolnictwa, stworzy gruntowną podstawę do dalszego kształcenia się jednostek zdolniejszych w szkołach średnich ogólnokształcących, seminarjach nauczycielskich i szkołach zawodowych najrozmaitszych typów.

* * *

Podając powyższy projekt i uzasadnienie propozycji zatrzymania 8 lat nauki w wojew. śląskiem, chcemy jednocześnie zwrócić Kolegom (żankom) uwagę na meritum sprawy. Komisja Śląska bezspornie uznała, iż w wojew. śląskiem należy zatrzymać 8 lat nauki. Kwestja nie została jednak rozstrzygnięta, gdy chodziło o uzgodnienie, czy szkoła powszechna pełnozorganizowana w wojew. śląskiem ma mieć klas 7+1 wzgl. 1+7, czy też ma to być 8 klasowa szkoła, jak tego chce projekt i jego uzasadnienie.

Różnice poglądów wyłoniły się z następujących powodów: Projektowana 8 klasowa szkoła programowo jest właściwie szkołą 7 klasową, rozłożoną na lat 8. Według projektu nauka trwa zgodnie z ustawą do lat 14, natomiast ma się zaczynać o rok wcześniej, niż to przewiduje ministerjalny projekt ustawy o ustroju szkolnictwa, aby zatrzymać nadal rok 6, jako ustawowy wiek rozpoczynającego się obowiązku szkolnego. Za obniżeniem wieku szkolnego do 6 roku przemawia gęsta sieć szkolna, przeciw obniżeniu — warunki higjeniczne w domu i szkole w okręgu przemysłowym. Doświadczenia, poczynione z najmłodszemi dziećmi w klasie pierwszej i w następnych 3 klasach, przemawiają za przesunięciem

początkowego wieku szkolnego o rok wyżej. Uwzględniając natomiast u wielu dzieci robotników słabe odżywienie i warunki domowe, polecałoby się, aby dzieci, wymagające wcześniejszej opieki, były przyjmowane do klasy wstępnej, przygotowawczej, bez nauki czytania i pisania, lecz poziomem wyższej od przedszkoli.

Ze względu na to, iż klasa wstępna rozwiązuje tylko połowicznie stronę organizacyjną 8 letniego nauczania, przeto wydaje się więcej uzasadnionem zorganizować klasę 8, jako nadbudówkę szkoły powszechnej 7 klasowej, o programie, wypływającym z potrzeb regjonalnych. Klasa 8 w tym wypadku nie wchodziłaby w system szkoły jednolitej, a obowiązywałaby tylko tę młodzież, która po klasie 7 nie przechodzi do wyższego typu. Byłaby więc, analogicznie do klasy wstępnej, klasą dopełniającą. Takie rozwiązanie strony organizacyjnej 8 letniej nauki wydaje się dla wielu ze względu na wiek młodzieży najwięcej celowe i dla oświaty i wychowania społecznego najskuteczniejsze. Natomiast rozwodnienie programu 7 klasowej szkoły na lat 8 tej korzyści nie przyniesie.

Poważne wątpliwości budzi także punkt 9 projektu oraz przypisywanie większego znaczenia językowi niemieckiemu w szkołach powszechnych. Opinja jest tu podzielona, bo część członków Komisji stanęła na stanowisku pilnego uczenia języka niemieckiego w szkołach średnich a nie w szkołach powszechnych. Ze względu na brak miejsca poprzestaję na tej szczupłej wzmiance o odmiennem, niż w projekcie, stanowisku wobec zagadnienia organizacyjnego 8 lat nauki w wojew. śląskiem. Wzmianka ta nie jest głosem w dyskusji nad projektem, lecz informacją o poglądach na 8 letnie nauczanie.

J. Syska.

ZE ZJAZDU POLSKICH NAUCZYCIELI GEOGRAFJI.

W dniach 27, 28 i 29 maja b. r. odbył się we Lwowie 3-ci ogólno-polski zjazd nauczycieli geografji. Jest to trzeci zjazd, na którym uczestnicy reprezentowali przeszło 120 miast Polski, a ilość uczestników przekraczała liczbę 600.

Prawie wszyscy uczestnicy zjazdu, to członkowie Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji, które to Zrzeszenie założone zostało na pierwszym zjeździe w 1922 r.

Członkami Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji mogą być nauczyciele szkół wszystkich typów, toteż w zjeździe wzięli udział profesorowie szkół wyższych, nauczyciele szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich, szkół zawodowych i powszechnych. Ci ostatni stanowili pokaźną liczbę wśród uczestników zjazdu. Bardzo licznie były reprezentowane na zjeździe południowe województwa Polski, jak również województwo poznańskie i pomorskie. Z województwa śląskiego było zaledwie kilka osób. (W szkołach województwa śląskiego geografji i nauki o Polsce współcz. nauczają przeważnie historycy i poloniści.) W zjeździe brali udział również wojskowi, księża, zakonnice-nauczycielki, wizytatorzy, inspektorzy szkolni i t. d.

Oprócz delegata M. W. R. i O. P., który do końca brał udział w obradach, na otwarciu zjazdu przemawiali: Pan Minister W. R. i O. P., rektor Politechniki lwowskiej, rektor Uniwersytetu J. K, przedstawiciel Wojsk. Instytutu Geograf„ i inni. Z ramienia organizacyj nauczycielskich był tylko delegat Z. P. N. S. P. Zasługuje na uwagę doskonała organizacja zjazdu.

Posiedzenia dzieliły się na plenarne i sekcyjne. Były sekcje: szkół wyższych, średnich i powszechnych. Na posiedzeniach plenarnych i sekcyjnych w pierwszych dwu dniach zjazdu wygłoszono ogółem przeszło 30 referatów. Nadto uczestnicy zwiedzili miasto w trzech grupach; 1) Wysoki Zamek i zabytki architektury, 2) Muzeum geologiczne, 3) Muzeum Dzieduszyckich. W zakres programu zjazdu wchodziło również zwiedzenie wystawy fotograficznej krajobrazu Polski i wystawy kartograficznej. — Zwiedzający wystawę krajobrazu Polski widzieli, że poszczególne krajobrazy naszej ziemi są niezwykle malownicze i że zdjęcia fotograficzne krajobrazów mogą oddać wielkie usługi przy nauce o ziemi ojczystej. Wystawa obejmowała kilka setek eksponatów, przedstawiających rozmaite krajobrazy z różnych krain Polski, brakowało tylko widoków ze Śląska.

Wystawa kartograficzna, podzielona na kilka działów, informowała o pokaźnym już dorobku kartograficznym rodzimym i o metodach i sposobach przedstawienia na mapie różnych zagadnień geograficznych, antropologicznych, geologicznych, gospodarczych, biologicznych i t. p.

Tuż po zwiedzeniu wystawy kartograficznej zapoznano się z najprostszemi przyrządami mierniczemi, które mogą i winny być używane przy nauce geografji, już od trzeciej klasy szkoły powszechnej począwszy. A więc: węgielnica, klinometr, goniometr, busola i t. d. Powszechne zaciekawienie budziło zenitarjum — przyrząd, ilustrujący w racjonalny sposób ruchy ziemi i kierunki padania promienia zenitalnego.

Przedmiotem dwu referatów były demonstracje przyrządów do nauki geografji matematycznej. Przyrządy te, podobnie, jak i zenitarjum, wyróżniają się pomysłowością, prostotą w konstrukcji i użyciu, aczkolwiek dotyczą tak trudnych działów geografji.

W ostatnim dniu zjazdu uczestnicy przysłuchiwali się lekcjom praktycznym w szkołach średnich, seminarjach nauczycielskich i w szkołach powszechnych. Na końcowem plenarnem posiedzeniu uchwalono wnioski, zgłoszone na poprzednich posiedzeniach.

Referaty, wygłoszone na zjeździe, zostaną opublikowane w „Czasopiśmie Geograficznem", organie Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji lub w oddzielnej książeczce. Publikacja ta będzie cenną dla nauczycieli geografji, gdyż referaty utrzymane były na wysokim poziomie i dotyczyły wielce żywotnych zagadnień, jak naprzykład programów szkolnych z geografji, metodyki, szkolnych pracowni i gabinetów geograficznych, czytelnictwa geograficznego, przygotowania nauczycieli geografji itd.

Ze zjazdu tego uczestnicy odnieśli niewątpliwie wielkie korzyści, wzbogacając doświadczenie swe niejedną twórczą myślą i nabierając otuchy do dalszej pracy. Następny zjazd nauczycieli geografji ma się odbyć w przyszłym roku w okresie Zielonych Świąt w Poznaniu.

A. Pałczyński.

OD REDAKCJI.

Dokończenie „O traktowaniu uczniów szczególnie zdolnych" dołączymy do następnego numeru Ogniskowca.

DO CZŁONKÓW, ZARZĄDÓW OGNISK I ODDZIAŁÓW POWIATOWYCH Z. P. N. S. P. W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIEM.

Komisja Śląska Zarządu Głównego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych niniejszem podaje bliższe informacje w sprawie Zjazdu.

Zjazd odbędzie się 14 czerwca b. r. w Teatrze miejskim w Katowicach, według następującego programu:

a) PRZEDPOŁUDNIEM (początek o godz. 9.30)
1. Otwarcie zjazdu.
2. Przemówienia gości.
3. Referat: Organizacja szkolnictwa w Województwie Śląskiem (kol. Żebrok).
4. Referat; Organizacja nauczania, a potrzeby szkoły jednolitej (kol. Syska).
5. Wybór członków Komisji: matki i wnioskowej.
6. Obrady Komisyj.

b) POPOŁUDNIU (początek o godz. 3)
7. Referat: Rola społeczna nauczycielki na Śląsku (kol. Ogiegłowa).
8. Stosunki szkolne w Województwie Śląskiem (kol. Zajchowska).
9. Sprawozdanie z działalności Komisji i Ognisk za rok ubiegły (kol. Błasiński).
10. Dyskusja nad sprawozdaniem.
11. Sprawozdanie Komisji wnioskowej i przyjęcie wniosków.
12. Wybór członków Komisji na Rok 1928-29.
13 Zamknięcie Zjazdu.

W Zjeździe biorą udział wszyscy członkowie Z. P. N. S. P. Sprawę urlopów na Zjazd reguluje Wydział Oświecenia Publicznego okólnikiem Nr. I-51 z dnia 4 czerwca c. r. za L. OP I-11973, którego treść podajemy do wiadomości Koleżeństwa.

Do

Powiatowych Urzędów Szkolnych i Rad Szkolnych Powiatow. Województwa Śląskiego.

Wydział Oświecenia Publicznego udziela nauczycielom i nauczycielkom, członkom Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych urlopu na dzień 14 czerwca 1928 r. z powodu Zjazdu Okręgowego.

Nauczycielstwo należące do Stowarzyszenia chrześcijańsko-narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, zechce w tym dniu urządzić wycieczkę szkolną z dziećmi.

Za Wojewodę:
Wysocki (—)
W Z. Naczelnik Wydziału.

W razie, gdyby ktoś z Członków nie był powiadomiony o uzyskanym urlopie na Zjazd Wojewódzki na czas i z tego powodu nie mógł wziąć udziału w Zjeździe, należy natychmiast powiadomić o tem Komisję.

Wstęp na obrady tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej. W razie braku legitymacyj, Ogniska wydadzą zaświadczenia przynależności organizacyjnej, które będą upoważniać każdego do wzięcia udziału w obradach Zjazdu.

Ponieważ program Zjazdu jest obfity, a czas obradowania w teatrze ograniczony (do godz. 19) zaznaczamy, że otwarcie Zjazdu nastąpi punktualnie o godz. $9^1/_2$.

Apelujemy do Zarządów Ognisk, które dotąd nie przesłały Sprawozdań z działalności Ognisk, wykazu statystycznego pracy społeczno-oświatowej, kwestjonarjuszów oświatowych, sprawozdań z działalności Rad rodz. o bezwłoczne przesłanie, gdyż brak ich uniemożliwia zestawienie ogólnego sprawozdania.

Cześć!

Sekretarz: (—) Błasiński Stanisław

W z. Prezesa: (—) Zajchowski Zygmunt

WAKACYJNY KURS UNIWERSYTECKI NA POMORZU W WEJHEROWIE.

W miesiącu lipcu od 3 do 29 odbędzie się na Pomorzu Wakacyjny Kurs Uniwersytecki poświęcony zagadnieniom z dziedziny szkolnictwa, psychologji-pedagogicznej, filozofji, socjologji ustroju państwowego, literatury polskiej. Specjalny dział obejmujący historję, geografję i przyrodę będzie poświęcony Pomorzu. Najwybitniejsi profesorzy i uczeni objęli wykłady.

Uczestnicy kursu mają możność codziennego korzystania z kąpieli morskich jak również z licznych wycieczek wzdłuż wybrzeża, do Gdańska, opactwa w Oliwie, jezior kartuskich — zwiedzania nadmorskich hangarów lotniczych, portu polskiej marynarkiej wojennej i handlowej.

Opłata za wykłady, oraz pomieszczenie wraz z obsługą 75 zł. Koszt dzienny całkowitego utrzymania od 4 do 6 zł. Zgłoszenia z podaniem dokładnego adresu, poczty i powiatu nadsyłać pod adresem: Wakacyjny Kurs Uniwersytecki Związek Pol. Naucz. Szk. Powsz. Kraków Rynek 29. przesyłając równocześnie zadatek w kwocie 50 zł.

Po 15 czerwcu otrzymają zgłoszeni szczegółowy program wykładów, instrukcję i kartę przyjęcia.

WYCIECZKA NA PODOLE I HUCULSZCZYZNĘ.

Ognisko Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych urządza 10 dniową wycieczkę geograficzną na Podole i Huculszczyznę, pod kierownictwem prof. dra Kubijowicza. Program wycieczki: zwiedzenie krawędzi wyżyny Podolskiej, Tarnopol, Miodobory, przełam Zbrucza, jar Seretu poniżej Czortkowa i Dniestru koło Zaleszczyk, Pokucie, Kołomyja, pogórze Karpackie, Beskidy Huculskie, Żabie, Czarnohora, dolina Prutu, Jaremcze. Koszta wycieczki prócz żywności wyniosą 60 zł. Udział w wycieczce należy zgłosić do 10 czerwca b. r. wraz z zadatkiem 20 zł do Ogniska, Katowice, Andrzeja 6 w poniedziałki i soboty od godz. 17—18, poczem każdy uczestnik wycieczki zostanie uwiadomiony o szczegółach. Wyjazd wycieczki z Krakowa w dniu 20 lipca o g. 20.30.

BIBLJOTEKA REGJONALNA.

Ruch regjonalny, wszczęty przez nauczycielstwo szkół powszechnych, spotkał się z zakreślonemi na szeroką skalę zamierzeniami Rządu, który w okólniku Ministerstwa Spr. Wewn. z dnia 30 listopada 1927 r. nakreślił urzędom wojewódzkim oraz podległym instancjom program prac badawczych w zakresie regjonalnym.

Wybitne usługi w realizacji powyższych wskazań oddaje wydawnictwo Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Rejonalnych Związku Pol. Nauczycielstwa Szkół Powsz. p. n. „Bibljoteka Regjonalna".

Tom I. p. t. „Muzea regjonalne, ich cele i zadania" W opracowaniu: St. Arnolda, Fr. Bujaka, A. Chybińskiego, J. Czarnockiego, R. Danysz-Fleszarowej, Art. Górskiego, B. Hryniewickiego, T. Jaczewskiego, R. Jakimowicza, Al. Janowskiego, St. Małkowskiego, K. Moszyńskiego, J. Mydlarskiego, Wł. Niebrzydowskiego, L. Niemojewskiego, i Al. Patkowskiego zawiera fachowe instrukcje organizowania naukowych placówek badawczych, jakiemi są muzea prowincjonalne.. Tom II. E. Frankowski „Kalendarz obrzędowy ludu polskiego" jest wieczystym kalendarzem zwyczaju ludowego, bogato ilustrowanym, w opracowaniu wybitnego etnografa polskiego.

Obie te książki są na składzie głównym w „Naszej Księgarni" — Warszawa, ul. Widok 22.

Redaguje komitet z J. Syską na czele. Wydawca w imieniu Komisji Śląskiej Zarządu Głównego Z. P. N. S. P. i redaktor odp. Michał Starmach, Mysłowice, Nowokościelna 4.
Tłoczono w drukarni „Sztuka", Mysłowice, Powstańców 7 Tel. 71